



FAMILOKI PRZEWODNIK

FAMILOKI 3.0
WYDANIE 2022

*Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu
Promocji Kultury*

OSIEDLA PRZYTOCZONE W PRZEWODNIKU

- 1.Osiedle Ballestrema w Rokitnicy
- 2.Osiedle Borsiga w Biskupicach
- 3.Kolonia Ficus w Rudzie Śląskiej
- 4.Giszowiec w Katowicach
- 5.Nikiszowiec
- 6.Piaski
- 7.Kolonia Zandka w Zabrze
- 8.Czerwionka

WYDAWCA

Klaster Innowacji Społecznych
Adres redakcji
ul. O. J Siemińskiego 22, 44-100 Gliwice

KONTAKT

kontakt@klaster.org.pl
tel 32 630 43 15

FNANSOWANIE

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

SPIIS TREŚCI

7

0 PROJEKCIE

8

KOLONIA BALLESTREMA W ZABRZU-ROKITNICY

9

KOLONIA BORSIGA W ZABRZU-BISKUPICACH

10

KOLONIA FICINUS W RUDZIE ŚLĄSKIEJ - WIREK

11

KOLONIA GISZOWIEC W KATOWICACH

14

KOLONIA NIKISZOWIEC W KATOWICACH

16

KOLONIA PIASKI W CZELADZI

18

KOLONIA ZANDKA W ZABRZU

19

**KOLONIA ROBOTNICZA W CZERWIONCE - LESZ-
CZYN**

Na Górnym Śląsku i Zagłębiu

w XIX i XX wieku powstało ponad 200 kolonii robotniczych. W większości osad znajdowały się tylko pojedyncze domy, ale czasem powstawały wielkie kompleksy dla pracowników. Kopalnie, huty i duże zakłady przemysłowe musiały przyciągnąć do pracy robotników, a zapewnienie dla nich dachu nad głową stało się przymusem. W poniższej publikacji znajdziecie osiem naszym zdaniem najciekawszych osiedli, które odzwierciedlają, jak w erze przemysłowej zmieniało się podejście do kolonii robotniczych. Od typowych osiedli z koszarowymi domami z czerwonej cegły, przez wielkie kompleksy mieszkaniowe i kolonie powstałe na bazie idei miasta ogrodu. Zapraszamy Was serdecznie do odkrywania tajemnic śląskich familoków.

O projekcie

Familoki 3.0 to kontynuacja projektu poświęconego koloniom robotniczym w miastach Górnego Śląska i Zagłębia. Celem projektu jest promowanie historii i kultury osiedli robotniczych. Organizujemy spacer edukacyjny po koloniach robotniczych, w czasie których uczestnicy mieli szansę wziąć udział w żywej lekcji kultury. Projekt ma za zadanie popularyzację mniej znanych elementów regionalnej kultury Górnego Śląska oraz zaangażowanie lokalnej społeczności do jej poznawania i promowania. Na naszej stronie i publikacji możecie znaleźć historie osiedli, zobaczyć archiwalne zdjęcia i odkryć różne ciekawostki.



Kolonia Ballestrema w Zabrze-Rokitnicy

Osiedle robotnicze w Rokitnicy jest jednym z najnowocześniejszych kolonii patronackich w Europie powstałych na początku XX wieku. Kompleks został stworzony przez Hrabiego Franciszka von Ballestrema, jako odpowiedź na problemy mieszkaniowe pracowników jego kopalni węgla kamiennego Castellengo. Projekt osiedla wykonał pochodzący z Berlina Hans von Poellnitz. Architekt nadał mu wiejski charakter, ale zespół miał przewyższać standardem inne kolonie robotnicze.

Osiedle powstało w trzech etapach z przerwami od 1905 roku do lat 30. W sumie wybudowano ponad 60 domów. Kolonia ma charakterystyczny owalny kształt okalający go pasem zieleni. Główną część osiedla tworzy niska zabudowa dwurodzinnych domów z ogródkami od frontu. W kolonii możemy wyróżnić siedem różnych typów domów, które stylem nawiązywały do typowych chat na Górnym Śląsku. Mieszkania

składały się z kuchni i jednego lub dwóch pokoi, a także łazienki z ubikacją.

Dla mieszkańców wybudowano przedszkole, szkołę, aptekę, sklepy, gospodę i łaźnię, a także dwa piekarniki do własnoręcznego pieczenia chleba. Osiedle posiadało własną oczyszczalnię ścieków. Planowano również doprowadzenie linii tramwajowej, a mieszkańcy kolonii mogli korzystać z ścieżek rowerowych już ponad sto lat temu.

W latach 1928-1929 postawiono na terenie osiedla cztery „stalowe domy” przy ulicy Szafarczyka. W hucie Donnersmarcka wymyślono stawianie budynków w eksperymentalnej konstrukcji z prefabrykowanych stalowych płyt. Dzięki temu mała grupa robotników w zaledwie miesiąc mogła postawić dom.¹

¹ Źródło:

Kolonie robotnicze w Zabrze i ich mieszkańcy, Beata Piecha-van Schagen, Mirosław Węcki, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, 2017
 Historyczne Osiedla Robotnicze, G. Bożek (red.), Katowice 2005
<https://www.slaskie.travel/pl-PL/Poi/Pokaz/3566/889/osiedle-robotnicze-ballestrema-w-zabrze-rokitnicy>
<https://zabytek.pl/pl/obiekty/zabrze-zespol-osiedla-robotniczego-tzw-kolonia-hr-ballestrema>

Kolonia Borsiga w Zabrzu-Biskupicach

Kolonia Borsigwerk to najstarsze i największe osiedle robotnicze w Zabrzu. Była to jedna z pierwszych wzorcowych kolonii patronackich na Górnym Śląsku. Rodzina Borsig była osobiście zaangażowana w powstanie zakładów przemysłowych i osiedla w Biskupicach. W pobliżu wybudowano w połowie XIX wieku zarząd spółki, nazwany przez mieszkańców zamkiem. Potoczna nazwa kolonii to Bozywerk.

Wybudowano ponad 60 familoków ustawionych w dziesięciu rzędach wzdłuż równoległych ulic. Osiedle wybudowano w latach 1868-1880 dla blisko 3 tysięcy mieszkańców, rodzin pracowników kombinatu górniczo-hutniczego Borsig. Wszystkie budynki w kolonii powstały z cegły. Domy mają w większości dwu- lub trzykondygnacje, są przykładem typowych śląskich

familoków. Przeciętne mieszkanie miało kuchnię i dwa pokoje (izby), a ubikacja znajdowała się na korytarzu. Na podwórkach wybudowano pomieszczenie gospodarcze, komórki i chlewiki. Wiele z nich przetrwało do dziś.

Ulica Augusta (obecnie Stefana Okrzei) była główną aleją w kolonii, przy niej postawiono sklepy, szkołę, gospodę i park. Ulica dzieliła osiedle, na północ od niej znajdowały się domy urzędników, a mieszkania tam miały wyższy standard. W południowej części stały domy robotnicze. Dla mieszkańców wybudowano liczne sklepy, zwane konsumami i punkty usługowe. Powstała gospoda, gabinet lekarski, szkoła ewangelicka z kaplicą i cmentarz.² Kolonia Ficus w Rudzie Śląskiej - Wirek

² Źródło:

Kolonie robotnicze w Zabrzu i ich mieszkańcy, Beata Piecha-van Schagen, Mirosław Węcki, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, 2017
<http://www.malanowicz.eu/mm/pasje/architektura/industria/osiedla/borsig.htm>



Kolonia Ficinus w Rudzie Śląskiej - Wirek

Kolonia robotnicza „Ficinus” w Rudzie Śląskiej jest jednym z najstarszych zachowanych zespołów budownictwa patronackiego na Górnym Śląsku. Osiedle powstało w latach 1860-1867 dla pracowników kopalni Gottessegen (po 1922 roku Błogosławieństwo Boże). W jego skład wchodziło 16 domów. Nazwa Ficinus pochodzi od nazwiska ważnego urzędnika górniczego odpowiedzialnego za jej budowę.

Architektura osiedla nie przypomina typowych śląskich famiłek. Do budowy kolonii użyto naturalnego piaskowca, a obramienia okienne oraz przybudówki wejściowe wykonane zostały z cegły pełnej. Jak na owe czasy, domy charakteryzowały się wysokim standardem. W każdym z budynków ulokowano cztery mieszkania, dwa na parterze i dwa na piętrze. Mieszkanie składało się z przedsionka, kuchni oraz pokoju o łącznej powierzchni około 40 m². Za domami postawiono

budynki gospodarcze, gdzie robotnicy hodowali drobny inwentarz, drobiu i trzody chlewnej. Pomagało to często ograniczyć wydatki na żywność w trudnych czasach.

Południowa pierzeja ulicy Kubiny została zabudowana w późniejszym okresie, lecz w latach osiemdziesiątych XX wieku ze względu na szkody górnicze została rozebrana. Do dzisiaj zachował się jedynie tzw. dom uchodźców. W nim zamieszkał ludź, którzy przeprowadzili się z części niemieckiej po podziale Górnego Śląska.

Przy osiedlu w 1902 roku wybudowano neogotycki kościół ewangelicko – augsburski, zaprojektowany przez Feliksa Henry.³

³ Źródło:
Kolonia Ficinus w Rudzie Śląskiej, jako przykład udanej rewitalizacji osiedla robotniczego, Łukasza Urbańczyka
<https://www.wirtualnaruda.pl/os-ficinus.htm>
<https://www.slaskie.travel/Poi/Pokaz/1723/84/kolonia-robotnicza-ficinus>



Kolonia Giszowiec w Katowicach

Giszowiec został zbudowany dla pracowników zakładów koncernu Giesches Erben (Spadkobiercy Gieschego) w latach 1907-1910. Pierwotna niemiecka nazwa Gieschewald pochodziła z połączenia nazwy spółki i „wald”, czyli po niemiecku lasów, które otaczały ze wszystkich stron kolonię. Projekt Giszowca stworzył duet architektów z Charlottenburga – Georg i Emil Zillmanna, znani twórcy m.in. Nikiszowca.

Giszowiec powstał zgodnie z ideą „miasta-ogrodu”. Zbudowano głównie domy dwurodzinne z ogródkami, na wzór górnośląskiej chaty wiejskiej. W tym samym stylu zaprojektowano budynki handlowe i usługowe. W centrum kolonii zaplanowano plac, wokół którego stała szkoła, sklepy, poczta, gospoda, budynki administracji. Dla mieszkańców postawiono łaźnię, pralnię i domy noclegowe dla górników.

Na osiedlu wybudowano mieszkania dla ponad 300 rodzin robotniczych i 30 urzędniczych. W sumie na Giszowcu zamieszkało około 5 tysięcy mieszkańców. Byli to głównie pracownicy pobliskiej kopalni Giesche (obecnie Wieczorek) w Janowie oraz hut cynku i ołowiu w Szopienicach i Roźdzeniu.

Między Giszowcem, Nikiszowcem i Janowem od 1914 roku kursowała kolejka wąskotorowa nazywana „Balkan”. Była ona darmowa dla wszystkich mieszkańców, górnicy dojeżdżali nią do pracy, a kobiety na zakupy.

Po podziale Górnego Śląska w 1922 roku spółka Giesche zaczęła mieć problemy finansowe. Firmę wspomogła wówczas amerykańska grupa kapitałowa. Podpisano porozumienie na mocy, którego utworzono towarzystwo holdingowe SACO, czyli Silesian American Corporation. Dla pracowników nowej spółki powstała kolonia amerykańska w 1924 roku. Dla inżynierów i ich rodzin wybudowano kilka willi, których styl miał

być połączeniem architektury ze Stanów Zjednoczonych i Giszowca. W czasie wolnym Amerykanie mogli grać w golfa na polach powstałych tuż za domami.

W połowie lat 60. w pobliżu kolonii powstała nowa kopalnia Staszic. Dla rozrastającej się kadry robotników władze zdecydowały się wybudować nowe bloki na miejscu starego Giszowca. Na miejscu starych domów postawiono dziesięcioletnie bloki. Wyburzenie zabytkowych domków zaprzestano dopiero pod koniec lat 70. Do dzisiaj przetrwała tylko część oryginalnej zabudowy kolonii. Historia likwidacji dawnej kolonii stało się tematem filmu Kazimierza Kutza „Paciorki jednego różańca”. To także dzięki filmowi osiedle zostało uratowane, a wyburzanie wstrzymano.⁴

⁴ Źródło:
www.giszowiec.info
<https://www.katowice.eu/czas-wolny/o-mie%C5%9Bcie/historia/historia-giszowca>
 Małgorzata Szejnert, Czarny Ogród, ZNAK, 2007



Kolonia Nikiszowiec w Katowicach

Nikiszowiec to najbardziej znana kolonia robotnicza na Górnym Śląsku. Gdy w pobliskim Giszowcu zabrakło miejsca dla nowych pracowników koncernu Giesche zdecydowano o budowie Nikisza parę kilometrów dalej. Osiedle zostało zaprojektowane przez kuzynów Georga i Emilla Zillmannów, twórców Giszowca. Monotonia surowej cegły została wzbogacona licznymi zdobieniami architektonicznymi: wykuszami, portalami i łukami. Każdy familok ma swój indywidualny kształt. Niemiecka nazwa Nickischschacht wywodzi od

pobliskiego szybu kopalnianego Nickisch. Nazwa szybu pochodzi od nazwiska przedstawiciela koncernu, barona Friedricha Nickisch von Rosenegk.

Nikiszowiec widziany z lotu ptaka swoim kształtem przypomina widownię amfiteatralną ze sceną w samym centrum - placem Wyzwolenia. Osiedle składa się z 9 kwartałów tzw. bloków, gdzie w sumie znajdowało się prawie tysiąc mieszkań. Pierwszy blok oddano do użytku w 1911 roku, a ostatni w 1919 roku. W osobnym bloku umieszczono administrację kopalni i dom noclegowy dla przyjezdnych górników z 504 łóżkami. Typowe mieszkanie miało powierzchnię około 63 m², składało się z dwóch pokoi z kuchnią. W podwórkach



wybudowano pomieszczenia gospodarcze dla mieszkańców. Chlewiki, komórki i piekarniki wyburzono w latach 70.

Osiedle zostało wyposażone w liczne sklepy (zwane konsumami), pralnię z magłem, placówkę policji, szkołę. Na placu Wyzwolenia szczególnie wyróżnia się budynek dawnej gospody ozdobiony mozaiką róż, tym detalem architektury nawiązali do wstążki z typowego lokalnego ubioru. W okresie PRL-u nad gospodą w kopalnianej świetlicy w każdy czwartek spotykała się grupa artystów nieprofesjonalnych, zwana Grupą Janowską. Członkowie tworzyli niecodzienne portrety Nikiszowca, Giszowca i okolic.

Neobarokowy kościół pw. św. Anny dominujący nad osiedlem oddano dopiero w 1927

roku, po 13 latach prac, które znacznie spowolnił wybuch I wojny światowej i powstania śląskie i podział Górnego Śląska.

Nikiszowiec stał się tłem licznych filmów m.in. Kazimierza Kutza i Lecha Majewskiego. Sól ziemi Czarnej, Perła w koronie, czy Angelus to filmy opowiadające o historii kolonii.⁵

⁵ Źródło:
<https://www.zabytkotechniki.pl/pl-PL/Poi/Pokaz/1715/78/osiedle-nikiszowiec>
<http://www.nikiszowiec.com.pl/>
<https://zabytek.pl/pl/obiekty/katowice-katowice-osiedle-robotnicze-nikiszowiec>
<https://www.katowice.eu/czas-wolny/o-mie%C5%9Bcie/historia/historia-nikiszowca>

Kolonia Piaski w Czeladzi

Kolonia Piaski powstała dla pracowników pobliskiej kopalni Czeladź (Saturn) na granicy Sosnowca i Czeladzi. Zakład kupiła francuska spółka w 1879, która wybudowała dla pracowników osiedle inspirowane architekturą południowej Francji oraz ideą miasta ogrodu.

Układ przestrzenny kolonii został rozbity na cztery zespoły mieszkaniowe o zwartej formie na powierzchni ponad 30 hektarów. Kolonia wyróżnia się charakterystycznym zestawieniem cegły z kamieniem wapiennym.



Stare Piaski położone w zachodniej części osiedla to najstarszy fragment kolonii. Domy urzędnicze oraz budynki usługowe tworzą reprezentacyjny charakter osiedla. Familoki były wyposażone w gaz, kanalizację i wodociągi. Wybudowano szkołę, przedszkole, budynek dyrekcji, wille dyrektora, dom głównego mechanika. W samym sercu kolonii postawiono w latach 20. neoromański kościół parafialny pw. Matki Boskiej Bolesnej.

Drugą część kolonii stanowi pięciu domów jednorodzinnych wraz z okazałymi ogródkami wzdłuż ulicy Francuskiej. Budynki miały



podwyższony standard, przeznaczone były dla pracowników dozoru kopalni.

Osiedle Betonowa to trzeci zespół wybudowano w 1913 roku w południowo-wschodnim narożniku osiedla. Potocznie zwany Betonami. Przy stawianiu tej części wykorzystano lany beton z typową białą cegłą wapienno-piaskową. Domy zostały postawione wzdłuż drogi owalnicowej, dzięki czemu powstało obszerne zielone podwórze, gdzie odbywały się mecze klubu sportowego Gwiazda. W tej części stoją tzw. sztygarki, domy przeznaczone dla sztygarów i ich rodzin.

Nowa Kolonia to ostatni zespół powstałych w latach 20. XX wieku domów wielorodzinnych w północnej części osiedla.²

6: Bibliografia
<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/37965/edition/34622/content>
<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/12941/edition/13819/content>
 Historyczne Osiedla Robotnicze, red. G. Bożek, Katowice 2005, s. 8.
 Karta Ewidencyjna Zabytków Architektury i Urbanistyki. Układ urbanistyczno-przestrzenny dawnego osiedla robotniczego „Piaski”, oprac. E. Podbiał, H. Wiak-Marzec. „Osiedle patronackie Piaski. Historia i architektura”.

Kolonia Zandka w Zabrze

Kolonia Zandka w Zabrzu powstała dla pracowników pobliskiej Huty Donnersmarcka. Miało być ono wzorcowym osiedlem dla robotników. Nazwa Zandka wywodzi się od niemieckiej „Sandkolonie”, czyli Kolonia Na Piasku. Kompleks została zaprojektowana przez Arnolda Hartmanna, Heinricha Metzendorfa, Georga i Emila Zillamnow. Architekci projektując Zandkę nawiązywali do charakteru osiedli willowych, ważnym elementem była zieleń pomiędzy domami. Wszystkie ulice zostały obsadzone licznymi drzewami, szczególną uwagę zwracają platany przy ulicy Krakusa.

Zandka powstała w latach 1903-1922. Osiedle składało się z dwóch części, od strony zachodniej, przy ulicy Stalmacha stały domy urzędnicze, a w części wschodniej, wzdłuż obecnej ulicy Krakusa powstały domy dla robotników. W sumie powstało około 40 domów w otwartej przestrzeni, oddzielonych od siebie podwórkami i ogródkami dla mieszkańców. W jednym domu mieściło się około dwunastu mieszkań. Każde posiadało kuchnię i dwa pokoje, a wspólne toalety znajdowały się na półpiętrach.



Budynki wydają się być jednakowe na pierwszy rzut oka, ale kiedy spojrzymy bliżej każdy dom różni się od siebie kształtem bryły, czy dachu. Architekturę osiedla urozmaicają liczne dekoracje, ryzality i wykusze. Elewacje budynków to mix cegły, muru pruskiego i licznych zdobień. Na Zandce wykorzystane zostały różne style; historyzm, secesja i eklektyzm, a także tak zwany styl „rodzimy”, nawiązujący do typowego budownictwa na Górnym Śląsku. W podobnym stylu wraz z kolonią powstała pobliska Straż Pożarna i przedszkole. Cały kompleks huty Donnersmarcka był znacznie większy, w jego skład wchodziły dwie szkoły, biblioteka, hali sportowej, liczne sklepów, a także kasyno (obecnie Teatr Nowy).

Na Zandce w 1927 roku postawiono Stalowy dom. Jego budowa trwała zaledwie 26 dni. To nowatorskie przedsięwzięcie miało być początkiem rewolucji w budowie domów. W hucie Donnersmarcka odlano metalowe ściany, które składały się z ośmiu części.³

³ Źródło:

www.slaskie.travel

Kolonie robotnicze w Zabrzu i ich mieszkańcy, Beata Piecha-van Schagen, Mirosław Węcki, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, 2017

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/383760/edition/361626#structure>



Kolonia robotnicza w Czerwionce - Leszczynie

Kolonia robotnicza w Czerwionce - Leszczynie to jedno z najlepiej zachowanych zespołów na Górnym Śląsku. Osiedle wybudowano dla pracowników pobliskiej kopalni Dębieńsko w latach 1898-1916.

Kolonię tworzy spójny kompleks prawie stu budynków, wykorzystano 40 różnych typów domów. Zróżnicowanie architektury uzyskano dzięki różnorodnym detalom i formą budynków. Familoki były murowane z czerwonej cegły z ele-

mentami ornamentów z białej cegły glazurowanej, czasami muru pruskiego, czy elementami gładkich piaskowych tynków.

Całą kolonię zaprojektował mistrz budowlany Stork. Pojedyncze domy mieściły 4, 6 lub 8 rodzin. Mieszkania składały się z kuchni i pokoju lub 2 pokoi, a dzielone toalety znajdowały się na półpiętrach. Kolonia była wyposażona w nowoczesną infrastrukturę. Familoki były podłączone do wodociągów i kanalizacji, a prąd elektryczny wykorzystywano z sieci kopalnianej. Mieszkańcy trzymali w przydomowych komórkach kury, kozy i gęsi. Każda rodzina posiadała sporej wielkości ogródki (ok. 250 m²), które zajmowały w sumie prawie połowę powierzchni całego osiedla.

Kolonia miała być samowystarczalna. Dla robotników wybudowano pralnię, magiel, szkoła, sklep, przedszkole, piekarnię i kościół.⁴



⁴ Źródło:

R. Ratajczak, S. Zarzycka, Tradycja rodowita!, Czerwionka-Leszczyny, s. 15.

<http://familoki.com.pl/sample-page/rys-historyczny/>

<https://www.slaskie.travel/Poi/Pokaz/2534/264/osiedle-robotnicze-w-czerwionce>

